

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW  
KONTROLI PAŃSTWOWEJ  
(NR 58)  
z dnia 3 kwietnia 2013 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 58)

3 kwietnia 2013 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Mariusza Błaszczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawy bieżące,

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli funkcjonowania systemu rolniczego ubezpieczenia emerytalno-rentowego – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Zofia Wyżykowska-Kryczka** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Krzysztof Szymański** starszy specjalista w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, **Wojciech Misiąg** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Artur Brzóska** prezes Kasy Ubezpieczenia Społecznego Rolników wraz ze współpracownikami, **Lech Kuropatwiński** przewodniczący Związku Zawodowego Rolników Samobrona, **Tomasz Łukomski** wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Centrum Narodowe Młodych Rolników.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dzień dobry państwu. Przepraszam za spóźnienie związane z moimi obowiązkami parlamentarnymi. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum.

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Pani poseł Pitera, proszę.

**Poseł Julia Pitera (PO):**

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam, to nie są uwagi do porządku obrad, ale muszę niedługo wyjść na posiedzenie Komisji Administracji i z całą pewnością nie doczekam punktu: Sprawy różne. Chciałam zaś zgłosić wniosek, dość istotny w świetle korespondencji, którą dostaliśmy po poprzednim posiedzeniu Komisji. Gdybym więc mogła poprosić, żeby te sprawy różne... Potrzebuję dosłownie pięciu minut na przedstawienie, o co mi chodzi.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

No, dobrze. Czy jest zgoda państwa na zamianę punktów? Jeśli jest zgoda, to rozpoczniemy od punktu „Sprawy bieżące”. Proszę bardzo, pani poseł Pitera.

**Poseł Julia Pitera (PO):**

Odebraliśmy ze skrytek odpowiedzi na nasze zapytania, które pan przewodniczący skierował do Prokuratora Generalnego i do Generalnego Inspektora Informacji Finansowej w kwestii liczby zawiadomień składanych w sprawach należących do właściwości Generalnego Inspektora Informacji Finansowej. Mamy dokładnie tę samą historię... Gdybym mogła prosić... Mamy dokładnie tę samą historię, która wyszła przy okazji NIK i przy okazji Państwowej Inspekcji Pracy, czyli nie bardzo te dane się zgadzają i znowu mamy uwagę po raz kolejny, że „Generalny Inspektor Informacji Finansowej w wyżej wymienionych postępowaniach nie posiada statusu strony postępowania”. Czyli znowu mamy sytuację, w której w sprawach, gdzie są naruszane interesy państwa, instytucja odpowiadająca za daną dziedzinę nie ma żadnej możliwości odwoływania się, zażalania postanowienia końcowego prokuratury.

Mam propozycję w związku z tym, że wiem, że Ministerstwo Sprawiedliwości ma jakieś wątpliwości w stosunku do projektów, które przyjęliśmy podczas posiedzenia Komisji, w sprawie zmiany art. 42. To jest w tej chwili procedowane w Komisji Kodyfikacyjnej, ale – jak mówię – nie bardzo się to podoba Prokuratorowi Generalnemu i również Komisja Kodyfikacyjna Ministerstwa Sprawiedliwości ma jakieś wątpliwości co do zmiany ustawowej, która zaakceptowaliśmy w czasie posiedzenia Komisji. Miała-bym prośbę. Zgłosiłam kiedyś wniosek, by przeanalizować odpowiedzi PIP, NIK i teraz jeszcze Inspektora Informacji Finansowej, żeby zostały one przeanalizowane... Jeśli można, proszę państwa... przez Prokuratora Generalnego w kwestii różnic, o których mówiłam. Myśmy tego nie zrobili, ale proponuję, by to jednak wysłać, żeby oni to zrobili. I żeby mógł pan przewodniczący przygotować dezyderat do Ministra Sprawiedliwości, powołując się właśnie na ten problem czyli, krótko mówiąc, że instytucje, które w swoich działaniach mają nadzór i kontrolę i w wypadku których w grę wchodzi olbrzymie pieniądze... Dezyderat do Ministra Sprawiedliwości o stanowisko z wzięciem pod uwagę, iż jest to problem, bo są to naprawdę ciężkie pieniądze – w przypadku Inspektora Informacji Finansowej to 4 mld zł.

Jeśli więc mogłabym prosić i taki wniosek poddać pod głosowanie, to myślę, że pomoglibyśmy Komisji Kodyfikacyjnej i może udałoby nam się wprowadzić tę poprawkę i umożliwiłaby ona bycie stroną tym instytucjom. Bo to naprawdę, jak widzę, jest już niezbędne. Moje pytania po każdym posiedzeniu w tych sprawach były świadome, ponieważ zmierzały do ustalenia tego właśnie.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Też oczywiście zwróciłem uwagę na to, że dane przedstawiane przez poszczególne instytucje są różne. Jutro w porządku obrad mamy rozpatrzenie informacji Prezesa Najwyższej Izby Kontroli i Generalnego Inspektora Informacji Finansowej o funkcjonowaniu ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, kontynuacja posiedzenia, będzie więc okazja, żeby porozmawiać, tym bardziej że mamy deklarację obecności Generalnego Inspektora Informacji Finansowej.

Ale – oczywiście – tak, jestem za tym, żeby wystąpić do wszystkich instytucji z tymi dokumentami, aby mogły zapoznać się z informacjami i dezyderat do Ministra Sprawiedliwości przygotowujemy... Myślę, że nie musimy odkładać tego do jutra. Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uznam, że z takim projektem wystąpimy. Nie słyszę głosu sprzeciwu. Przyjmuję propozycję pani poseł a jutro jeszcze będzie dodatkowa okazja, żeby porozmawiać z Generalnym Inspektorem Informacji Finansowej.

Proszę państwa, rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli funkcjonowania systemu rolniczego ubezpieczenia emerytalno-rentowego. Przypominam, że 7 marca br. przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli zreferował informację Izby, następnie przystąpiliśmy do dyskusji, podczas której ustalono, że kontynuacja tematu odbędzie się podczas jednego z kolejnych posiedzeń Komisji. W związku z tym kontynuujemy dyskusję. Rozumiem, że na pytania zadane w czasie poprzedniego posiedzenia również dostaniemy dziś odpowiedź ze strony Najwyższej Izby Kontroli.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Dyskusja była wówczas bardzo żywa, wypowiedzi wiele a dziś nie słyszę zgłaszających się, tak?

Czy przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli chciałby zabrać głos? Pan prezes Misiąg, proszę bardzo.

**Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Wojciech Misiąg:**

Panie przewodniczący, jeśli można odpowiedzieć na zadane pytania i uzupełnić informacje...

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Proszę.

**Wiceprezes NIK Wojciech Misiąg:**

Przede wszystkim chciałbym uzupełnić informację, którą podałem poprzednio wysokiej Komisji, o proceduralnej kwestii, dotyczącej samej kontroli. Otóż chcę powiedzieć, że pre-

zes Kasy nie odwoływał się od wystąpienia, zawiadomił nas o przystąpieniu do realizacji wszystkich wniosków, nie składał również stanowiska do informacji. Tak, że te wnioski zostały zaakceptowane. Jesteśmy w pełni usatysfakcjonowani tym, że zgłoszone wnioski zostały przyjęte do wykonania, aczkolwiek zdajemy sobie sprawę – tak to zresztą zostało w piśmie przedstawione – że ich realizacja trochę czasu będzie musiała pochłonąć.

W kwestii pytań, które zostały zadane i na które wówczas nie odpowiedzieliśmy, przypomnę, że pani posłanka Pitera pytała o to, czy kontrolowaliśmy gospodarke majątkiem w postaci sanatoriów. Dzisiaj przekazaliśmy pani posłance wyniki kontroli z 2006 roku. Na pytanie, czy planujemy ponowną taką kontrolę, mogę odpowiedzieć tylko tyle, że w planie kontroli przyjętym na rok 2013 kontroli takiej nie ma, co oczywiście nie oznacza, że do kontroli takiej nie będziemy wracali w latach kolejnych.

Padło również pytanie związane... nie powtórzę dosłownie, ale mówiąc krótko, a wyraźnie: dlaczego ma się coś przeciwko finansowaniu wczasów, kolonii, obozów dla dzieci z Funduszu Składkowego? Odpowiedź jest taka, że nie mamy nic przeciwko wczasom, nic nie mamy przeciwko dzieciom, mamy natomiast, niestety – albo na szczęście – art. 77 ustawy KRUS-owskiej z bardzo precyzyjnym wyliczeniem tego, na co mogą być przeznaczone środki Funduszu Składkowego. I ta lista, ten wykaz możliwych kierunków wykorzystania Funduszu Składkowego obejmuje pięć punktów. Po pierwsze – świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, po drugie – koszty funkcjonowania Rady Rolników, bezpośrednie koszty funkcjonowania Rady Rolników, po trzecie – koszty zarządzania Funduszem i wykonywanie zobowiązań Funduszu jako osoby prawnej, po czwarte – działalność Kasy, o której mowa w art. 66, a to oznacza wspieranie ubezpieczeń rolników i członków ich rodzin, prowadzone przez Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, mocno limitowane *notabene*, bo na ten cel można przeznaczyć nie więcej niż 1 proc. wydatków Funduszu, po piąte wreszcie – niedobór Funduszu Administracyjnego oraz Funduszu Prewencji i Rehabilitacji. Na tym lista się kończy.

Pragnę raz jeszcze przypomnieć, że poszliśmy dalej niż zwykle idziemy, nie kładliśmy nacisku na to, że to jest niezgodne z prawem – aczkolwiek zarządzenie, na którego podstawie dotacje były udzielane, wykracza poza ustawową delegację – tylko stwierdziliśmy, że stan prawny trzeba uregulować tak, jeżeli to jest niezbędne, żeby udzielanie dotacji było legalne. Nawiasem mówiąc, chcę zwrócić uwagę, że pan poseł Smolarz w swym długim wystąpieniu bardzo wyraźnie wskazywał na małą wysokość świadczeń z Funduszu Składkowego. Fundusz Składkowy jest z mocy prawa samofinansujący się, wobec czego każde zmniejszenie zasobów Funduszu przez wydatki na cele, które w ustawie nie są przewidziane, automatycznie przekłada się albo na konieczność podnoszenia składki, albo hamuje wysokość świadczeń.

Pan poseł Smolarz zarzucił nam również posługiwanie się warunkowymi konstrukcjami w informacji – że coś może być ryzykiem, coś może grozić. Będę bronić naszego prawa do takiego właśnie formułowania uwag. Czasami jest bowiem tak, że ustalenia kontroli są jednoznaczne i wskazujemy je, ale czasami wnioski, jakie się wyciąga z ustaleń, możliwe konsekwencje to zdarzenia przyszłe i niepewne. W związku z tym taką technikę, taki sposób mówienia o tym, co zobaczyliśmy jak ten, który zastosowaliśmy, czyli mówimy: „stwierdziliśmy to, to i to i może to spowodować negatywne skutki w przyszłości”, uważam za bardziej właściwe niż gdybyśmy udawali, że wiemy na pewno. My sygnalizujemy pewne ryzyko, pewne zagrożenia. Zdaje się, że to rzetelne postawienie sprawy, rzetelne wyciągnięcie wniosków z kontroli. Nie mówimy więcej niż wiemy.

Wreszcie ostatnia kwestia, która została podniesiona i do której chciałbym się odnieść. To kwestia stwierdzonych przez nas nierównomierności w rozkładzie zasobów KRUS, głównie chodziło o zasoby kadrowe. Chodziło o to, że stwierdziliśmy, iż w jednych oddziałach i w jednych placówkach terenowych obciążenie pracą mierzone liczbą czy ubezpieczonych, czy wypłaconych świadczeń, jest bardzo różne od obciążenia w innych jednostkach, co oznacza, że gdzieś mamy nadmiar zatrudnienia a gdzieś, być może, mamy niedobór, ale widać, że taką samą pracę jak w niektórych jednostkach można by było wykonać i wykonuje się w KRUS przy użyciu mniej licznej personelu.

Pan poseł Smolarz, polemizując z naszymi ustaleniami, wskazał na to, że dopiero w 2008 roku zakończyła się reorganizacja KRUS, która tę strukturę trochę zaburzyła,

spowodowała, że mogło się okazać, iż zatrudnienie rzeczywiście jest nie dopasowane do rozmiarów zadań w poszczególnych jednostkach terenowych, w poszczególnych oddziałach KRUS i, oczywiście, przyjmujemy to do wiadomości, tylko chcieliśmy wskazać, że kontrolę kończyliśmy w roku 2011, a więc już po trzech latach. Oczywiście, nie da się zrobić wszystkiego i od razu, sygnalizujemy natomiast, że jeżeli są oddziały, w których jest relatywny nadmiar personelu, to znaczy, że personel jest liczniejszy niż w innych jednostkach wystarcza na tę samą liczbę świadczeń i świadczeniobiorców, to oznacza to, iż KRUS ponosi nadmierne koszty. I skoro na pewno czeka nas w najbliższym czasie konieczność dość istotnego ograniczenia wydatków publicznych, bo nadal mamy za wysoki deficyt i nadal dążymy do lepszego stanu równowagi finansów publicznych, to – oczywiście – lepiej by było, gdyby w pierwszej kolejności były eliminowane koszty zbędne niż koszty i wydatki, które są uzasadnione, ale się nie mieszczą. I taki był wydzwięk naszych uwag.

Raz jeszcze powiem, że z dużą satysfakcją przyjmujemy, że prezes KRUS zapowiedział kontynuację prac nad racjonalizacją zatrudnienia i nad wypracowaniem być może lepszych, bardziej dokładnych kryteriów ustalania potrzeb kadrowych. Mogę powiedzieć, iż oznacza to, że wniosek, który sformułowaliśmy i który wyraził nasze zaniepokojenie tym, że proces dostosowywania idzie wolno, został uznany i jeżeli ów proces przyśpieszy, to powiem, że osiągnęliśmy cel kontroli.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję. Czy przedstawiciele strony rządowej, pan prezes KRUS chcieliby zabrać głos? Proszę bardzo.

**Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Artur Brzóska:**

Panie przewodniczący, panie i panowie, szanowni państwo. Na wstępie chciałbym podkreślić fakt, że Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła proces obejmowania przez KRUS ubezpieczeń społecznych rolników, mimo stwierdzonych nieprawidłowości. W tym miejscu chciałbym podziękować NIK za bardzo dobrą, pozytywną z punktu widzenia KRUS ocenę, jeśli wziąć pod uwagę okres objęty kontrolą, od 2008 do 2011 roku, kluczowy z punktu widzenia KRUS zakres, przedmiot kontroli czyli funkcjonowanie rolniczego ubezpieczenia społecznego.

Chciałbym jeszcze dodać, że w wyniku... Nie chcę tu kwestionować ustaleń NIK i nie taka jest moja intencja. Chciałbym dodać, że – w wyniku oceny – NIK wniosła m. in. o nawiązanie współpracy z właściwymi instytucjami publicznymi w celu wymiany informacji pozwalających weryfikować uprawnienia do ubezpieczenia w KRUS, usprawnienie wymiany informacji między poszczególnymi komórkami organizacyjnymi Kasy w celu wyeliminowania błędów w ewidencji osób objętych ubezpieczeniem zdrowotnym, przeanalizowanie różnic kosztów jednostkowych ponoszonych przez oddziały regionalne i rozważenie korygowania na tej podstawie ich planów finansowych, rozważenie podjęcia działań umożliwiających analizę kosztów placówek terenowych, kontynuację działań obniżających koszty przekazywania świadczeń i korespondencji, uwzględnianie korzyści z ograniczenia kosztów najmu jako podstawowego czynnika wyboru inwestycji w nieruchomościach.

Do tych wszystkich wniosków Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odniosła się z najwyższą uwagą i podjęliśmy dalsze kroki mające na celu doskonalenie naszej organizacji zarządzania, w tym działając właśnie zgodnie z sugestiami Najwyższej Izby Kontroli. Tak, że mogę zapewnić, iż wzięliśmy sobie to do serca i będzie tylko lepiej.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Zgłasza się pan poseł Robert Telus, proszę.

**Poseł Robert Telus (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, usłyszeliśmy o tych nieprawidłowościach, to znaczy o działaniu na granicy prawa, jeśli chodzi o kolonie dla dzieci wiejskich i myślę, że powinniśmy wypracować w Komisji wniosek do ministerstwa, aby wpro-

wadzić potrzebne zmiany, tak by zalegalizować to działanie, tak byśmy nie mieli problemów. Dzisiaj bowiem NIK mówi, że to działalność na pograniczu prawa a jutro ktoś może powiedzieć, że jest to działanie nieprawne i będzie chciał to zlikwidować. Wiemy zaś, posłowie, którzy pracują na wsiach, nie tylko posłowie zresztą, bo i związki wiedzą, że te kolonie dla dzieci to bardzo często jedyna w roku możliwość wyjazdu z domu i odpoczynku, możliwość, aby mogły odpocząć choćby od prac polowych. Nie oszukujemy się bowiem, wszyscy, którzy mają coś wspólnego z wsią, wiedzą, że dzieci od małości pracują w gospodarstwie, i często wyjazd jest pewnym wyrwaniem się ze środowiska i możliwością wypoczynku w górach czy też nad morzem.

Dlatego też powinniśmy jako Komisja wypracować wniosek do ministerstwa, aby te niedociągnięcia czy wątpliwości NIK, wskazane w informacji, ministerstwo jak najszybciej rozstrzygnęło i żeby wyjazdy dzieci były zgodne z prawem, tak by nikt nie mógł podnosić wobec nich zarzutów.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo. W tej sprawie? Proszę.

**Prezes KRUS Artur Brzóska:**

Panie przewodniczący, panie i panowie, szanowni państwo, w nawiązaniu do poprzedniego wystąpienia chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że w 2010 roku Najwyższa Izba Kontroli w wystąpieniu pokontrolnym z 21 lipca zwróciła uwagę na wydatki Funduszu Składkowego wykraczające poza zamknięty katalog określony w art. 77 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednakże nie zakwestionowała celowości dofinansowania tych działań, zwłaszcza wypoczynku dla dzieci rolników. Zaleceniem pokontrolnym wówczas było zaprzestanie udzielania pomocy ze środków Funduszu Składkowego bez zachowania obowiązujących procedur. W odpowiedzi na to Fundusz Składkowy wprowadził zasady konkursów mających na celu wspieranie przez Fundusz Składkowy Ubezpieczenia Społecznego Rolników działań realizowanych szczególnie przez organizacje społeczne i zawodowe.

Tak więc tutaj NIK nie stwierdziła nieprawidłowości *de facto* i nie zakwestionowała celowości.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Ale jest pewna niejasność. Pan prezes Misiąg, proszę.

**Wiceprezes NIK Wojciech Misiąg:**

Po kolei, bo nie całkiem jest tak, jak pan prezes mówi. Nie zakwestionowaliśmy celowości. Ani wtedy, ani teraz. Problem polega natomiast na tym, że to finansowanie jest jawnie sprzeczne z ustawą. Sprawę komplikuje to, że między ustawą a codzienną działalnością KRUS jest jeszcze zarządzenie ministra rolnictwa dotyczące gospodarki Funduszem Składkowym, które pozwala na to, ale – pozwala wbrew przepisowi ustawy. I to jest ten problem. Jak już mówiłem, z problemem takim spotykamy się w KRUS, swego czasu mieliśmy taki sam problem z Agencją Nieruchomości Rolnych, jeszcze wcześniej z Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa, która także podejmowała działania z zakresu pomocy społecznej, bo uznała, że są niezbędne, również mając bardzo wiotką podstawę prawną do tego. Problem pomocy tego typu oczywiście na wsi jest, tylko że trzeba to zrobić w ten sposób, by się odbywało bez obrazy prawa. I tylko o to chodzi w tej chwili.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Telus, proszę.

**Poseł Robert Telus (PiS):**

Wypowiedź pana prezesa NIK, poprzednia i ostatnia, pokazuje, że potrzeba zmian. Panie prezesie, to nie jest przeciwko temu, co robicie, bo uważam, że to celowe i potrzebne, tylko żebyśmy to zrobili tak, by było to zgodne z prawem. Dlatego wniosek do ministerstwa myślę, że byłby zasadny.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Proszę państwa, panie pośle, proponuję, żeby pan poseł zechciał przygotować projekt dezyderatu, który zostanie przedstawiony Komisji w tej sprawie. Dobrze? Dobrze. Myślę, że to będzie rozwiązanie najlepsze.

Czy jeszcze jakieś głosy, pytania? Proszę bardzo.

**Członek Rady Rolników KRUS Marian Sikora:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Działalność społeczna z tej strony. Pragnę poprzeć stanowisko pana posła, ponieważ my tych dzieciaków nie wysyłamy na żadne szkolenia, ale na wypoczynek. Dlatego mam serdeczną prośbę. Jak wiadomo, rolników wysyła się niekiedy na turnusy rehabilitacyjne, żeby powrócili do zdrowia, i te dzieciaki również muszą otrzymać wsparcie. One o piątej rano wstają, żeby do szkoły dojechać, wracają późno. I te wyjazdy stanowią jedyną formę ich wypoczynku, której my i związki zawodowe możemy im dostarczyć. Jest więc taka prośba, żeby Komisja pomogła w zmianie ustawy. Serdecznie o to, panie przewodniczący, prosimy. Dzieci się odwdzięczą, gdy wyrosną na lepiej pracujących rolników.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

To właśnie jest naszym celem, tak więc proszę o przygotowanie projektu. Na jednym z kolejnych posiedzeń projekt dezyderatu w tej sprawie byłby – mam nadzieję – przyjęty przez Komisję.

Nie widzę więcej zgłoszeń. W związku z tym stwierdzam, że Komisja do Spraw Kontroli Państwowej przyjęła do wiadomości informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli funkcjonowania systemu rolniczego ubezpieczenia emerytalno-rentowego.

Punkt drugi już wyczerpaliśmy, stwierdzam więc, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję państwu posłom, dziękuję gościom. Zamykam posiedzenie Komisji.